DODATEK DO N. 34.

Dnia 10 grudnia 1840.

SPROSTOWANIE.

W tomie pierwszym Zbioru pamiętników o powstaniu Litwy (Paryż 1835), umieściłem *Wyjątek z dziennika jednego z podchorążych*, który stał się powodem wielu nadsyłanych mi reklamacii. Nim te i tém podobne uwagi będę mógł w tomie drugim ogłosić razem, jako sprostowanie błędów dostrzeżonych we wszystkich moich pismach o powstaniu 1831, mam sobie za obowiązek poprawić, ile to być może za pośrednictwem dziennika emigracyjnego, niesłuszność acz mimowolnie wyrządzoną jednemu z zacnych patryotów. W opowiadaniu ucieczki podchorążych dyneburskich z Dzisny, jest naprzód wzmianka, że August Chomski przyrzekł dostarczyć im konie (str 321); potem żywy obraz cierpień z przyczyny zawodu w téj mierze (str. 326, 327); daléj zaś nigdzie niemasz wytłumaczenia téj okoliczności, a ztąd zdaje się padać na P. Chomskiego podejrzenie o nieszczerość lub niedbalstwo. Kilku jego współobywateli i podchorąży, który się z nim naówczas umawiał, odezwali się do mnie broniąc go od najmniejszego cienia niekorzystnych posądzeń. Złożone przez nich świadectwa okazują *naprzód*, że P. August Chomski, niemógł spełnić obietnicy względem koni, ponieważ nie spotkał powstańców tak blizko jak się tego spodziewał, a pominąwszy wszelkie inne przedmioty swojéj troskliwości, musiał dążyć do nich z ważnem ostrzeżeniem o nadejściu nowych sił moskiewskich do Dzisny; *powtóre*, że zawsze dawał dowody niewątpliwego poświęcenia się i patryotyzmu. Będąc jednym z obywateli najwcześniéj myślących o powstaniu, narażał się na liczne niebezpieczeństwa tak przed podniesieniem broni, jak i poźniéj; gdy oddziały zbrojne pociągnęły z nad Dzwiny ku Wilii, pozostał w swoim powiecie, aby utrzymywać ogień wojny partyzanckiéj; nakoniec, nie mogąc tego dokazać, przemknął się z drugim równie gorliwym powstańcem Antonim Korsakiem na Żmudź, gdzie były wojska regularne, i wszedł do 19 pułku piechoty: dziś przy podeszłym wieku i słabości zdrowia wytrwale znosi niedolę tułactwa. Jako więc wydawca Pamiętników o Powstaniu Litwy pragnę aby te kilka słów służyło za wymierzenie należnéj sprawiedliwości jednemu z za-

służonych ziomków i współtułaczy naszych. Paryż 1840 grudnia 8. *Felix Wrotnowski.*

(*Artykuł nadesłany*).

Do Redakcii Młodéj Polski!

Wyczytawszy w N. 32 Młodéj-Polski, z dnia 25 list. r. b., artykuł wystosowany przeciw méj broszurze o sejmie, mniemam że redakcja odpowiedzialna za artykuł bez podpisu wydrukowany, winna wyjawić nazwisko zakryte, jeżeli nie chce by ją odpowiedź moja dotyczyła. — Autor artykułu nie chce prostować ani rozbierać faktów, a nazywa takowe mylnemi; bo arbitralnie decydować rzecz łatwiejsza. — Autor mniema że to ubliża powadze sejmu, i rzuca fałszywe światło na czynności jego członków, a nie wskazuje gdzie to fałszywe światło; bo dogodniéj ogólnie poganić. — Autor nazywa broszurę z podpisem pamfletem, a sam ani odważa się mego nazwiska wymienić, ani położyć swego. Czyliż pismo z podpisem lub bez podpisowe raczéj nie zasługuje na nazwisko pamfletu? — Że Morawski i Zarczyński wezwani byli do ułożenia sprawozdania, to napisałem na stronnicy 45 méj broszury, przeto nic nowego autor trzech gwiazdkowy nie objawił; a zakrył dodatek napisany przezemnie, iż z powodu niemożności porozumienia się z dwoma współredaktorami sam napisałem. — W końcu oskarża mnie o złe użycie materyałów powierzonych, które dla każdego z członków sejmu otwarte ale u mnie, bo sparzony doświadczeniem nie chcę aby podobnemu losowi, lub podobnym trudnościom w wydobyciu ulegały jak akta Sejmu rewolucijnego. — Oświadczam, że com napisał jako treść posiedzeń, jest oparte na tem co się w aktach znajduje. — Com jako dowód przytoczył, jest kopiją tego co już ogłoszono poprzednio — com zaś objaśniał lub opinijował, jest wyrazem moich myśli, opisem jak rzecz rozumiem. — Każdemu wolno swój sposób widzenia przedstawiać czytelnikom, ale nie godzi się targać pod ukrytem nazwiskiem na osobę, która się nie kryje ze swojem działaniem. — Czyn taki nie zdobi człowieka honoru, a bardziéj jeżli chce być człowiekiem politycznym.

Versailles, dnia 29 listopada 1840.

W. Zwierkowski.

Nowe dzieła.

— Ma défense contre les attaques d'un collègue. Influence de la religion sur le traitement des maladies, par Marcel Sierzputowski, in 8, d'une feuille, chez Silbermann à Strasbourg.

— Eine Polnische Familie, oder die verlornen Kinder. Nach einem manuscripte von Z. E. Hanch. 2 części u Kollmana w Lipsku.

Powieść ta malująca obraz życia prywatnego szlachty Polskiéj, zaraz po powstaniu 1830 r., wydana była naprzód w języku duńskim, i przez autora na język niemiecki została przełożoną.

— Kalendarz domowy i gospodarski na rok 1841, przez Janickiego, Warszawa.

— Wydane zostało *Album pianistow polskich*, zawierające nowe kompozycie F. Chopina, Ant. Kątskiego, Jul. Klemczynskiego N. Ordy, Alb. Sowinskiego, Edw. Wolffa, ofiarowane przez tychże artystów na korzyść Kommissii F. E. Rodacy życzący nabyć takowe Album na Etrenny mogą się po nie zgłosić do N. Ordy członka kommissii. Cena ex. oprawnego f. 20, cena ex. nieoprawnego fr. 15.

— Why the Eastern Question cannot be satisfactorily settled; or, Reflexions on the respective genius and missions of Poland and France, by L. L. Sawaszkiewicz. in-8, 1840, London: James Ridgway Piccadilly. Stronnic 90.

— Wzór ustawy zasadniczéj ułożył, wypowodował i oparł na powadze praw, lub zdaniu znakomitych pisarzy, *Felicjan-Abdon Wolski*. Londyn, 1840, w 8e str. 144.

Z drukarni *Juliusza Marylskiego*, wyszły:

— *Trzy Myśli*, pozostałe po ś. p. Henryku Ligenzie, zmarłym w Morreale, 12 kwietnia 1840 (Syn cieniów, Sen. Cezary, Legenda). Paryż 1840, in-18, str. 64 i przemowy XXII; f. 1 50 cent., dla księgarzy fr. 1.

— Pan Czyński ogłosił w dzienniku *le Nouveau Monde*, że w tych dniach zamierza wydać broszurę, pod tytułem, *Avenir des Femmes*.

— U Didota wyszło 2ie wydanie: *le Faux Napoléonisme* etc., par Hoené Wroński, in-8, 1/4 de feuille.

Do księgarni *Juliusza Marylskiego* nadszedł nowy transport ksiąg polskich, historję i literaturę piękną mających na celu. Są także do przedania exemplarze Gramatyki Muczkowskiego, i różnéj ceny elementarze dla dzieci.

— Tamże przedaje się 3 i 4ty sposzyt *Etudes Numismatiques et Archeologiques*, par J. Lelewel: oraz Atlas objaśniający, *Type Gaulois ou Celtique*. Wydawca zapowiada iż nabywcy otrzymają piąty poszyt bezpłatnie; w nim znajdą tytuł, index i trzy tablice sztychowane, których autor wyspieszyć na czas nie zdołał. Cena dzieła całkowitego, po zamknięciu listy subskrypcjinéj, podniesiona została do franków 15.

— W Warszawie, wyszły w tych czasach *Powieści Starego Sługi*.

— Podług listów z Warszawy zmarli w zesłym miesiącu, Jenerałowie polscy i Izydor Krasiński i Bogusławski.

— Dnia 2 listopada r. b. odebrał sobie życie Komorowski Felicjan Antoni przez zażycie arseniku. Urodził się on we wsi Krosiecienkach w Galicii, lat miał 37 (Gdzie umarł? *Orzeł biały* z którego tę wiadomość wyjęliśmy, niewspomina).

— W ostatnim Numerze *Młodéj Polski* (31 Grudnia) ogłosimy listę składki zebranéj przez Polaków w Paryżu, na korzyść licznych rodzin które przez wylew wód w południowych zwłaszcza departamentach Francii, niefortunnych klęsk doznały. Redakcya *Młodej Polski*, chętnie podejmuje się przyjmowania wszelkich summ jakieby jéj z Departamentów były nadesłane, a wydrukowaniem kwitu Bankiera trudniącego się zbieraniem ogólnych składek, usprawiedliwi użycie tych funduszów.

Sprostowanie omyłek w Numerze poprzedzającym i 32.

Str. 409 wiersz 11 *zamiast* : umysły nasze do innych środków.... *czytaj* : umysły nasze od innych środków.

Str. 409 wiersz 15 : *zamiast* : panowanie *czytaj* : panowie.

Str. 411 wiersz 3 *zamiast* : panowie szlachta — *czytaj* panowie i szlachta.

Str. 411 wiersz 11 *zamiast* potrzeba być patryotą niedosyć być uczciwym człowiekiem *czytaj* : niepotrzeba być patryotą, dosyć być uczciwym człowiekiem.

Str. 413 wiersz 13 *zamiast* panowania *czytaj* panowanie.

Str. 415 wiersz 23 *zamiast* bo aby był oświeconą *czytaj* bo byłaby oświeconą.

Str. 417 wiersz 16 : *zamiast* ku postradanéj *czytaj* ku posiadanéj.

Str. 418 wiersz 13 *zamiast* troszczmy *czytaj* troszczmy się raczéj...

Str. 418 wiersz 16 po dzisiejszych okolicznościach *komma* po w téj chwili *komma* po : teraz, *komma* — inaczéj niema sensu.

Str. 406. w. 15 zamiast : *za powrotem do Warszawy* czytaj za wkroczeniem wojsk polskich na Litwę.

— 25 zamiast *staraniem rodaków osiadłych w Genewie* jest w rękopismie » Staraniem rodaków osiadłych w Szwajcarji, umieszczony w Genewie.

W DRUKARNI BOURGOGNE ET MARTINET, RUE JACOB, 30.